

# Gazeta Polkowicka



9 VI '95, nr 12 (90), rok V

DWUTYGODNIK

cena: 40 gr (4000 zł)

**W polkowickim „Skarbk” od maja stawka żywniowa dla wychowanków obniżona została o 10%.**

## Samotne i ubogie

Rafał przebywa w placówce od 6 roku życia. Zdobył zawód mechanika samochodowego ale ma kłopoty ze znalezieniem pracy. Na razie będzie utrzymywał się z zasiłku dla bezrobotnych. Po skończeniu 18 lat wróci do domu rodzinnego.

Pracownicy „Skarbk” czynią wszystko by dzieci w pełni korzystały ze swoich praw. W „Skarbk”, tak jak w domu rodzinnym, dzieci są posyłane do pierwszej komunii świętej, do bierzmowania, wyprawiane są zaręczyny, urodziny, uroczyste obchodzi się święta. Dzieci chodzą na lekcje religii do kościoła. Czynnie uczestniczą w życiu społeczności dziecięcej w mieście. Chodzą na pływalnię, na zajęcia do Domu Kultury „Impresja”, na dyskoteki. Ograniczenia praw dzieci wynikają tylko z przyczyn finansowych. Przepisy stanowią, iż wychowankom domu dziecka przysługuje, stosownie do wieku i indywidualnych potrzeb, wyposażenie w odzież, obuwie, bieliznę i inne przedmioty osobistego użytku. Indywidualna norma wydatków na ten cel zależy od wielu czynników, w tym m. in. od środków zaplanowanych w planie budżetowym placówki, wieku wychowanka lub darowizn.

Dom Dziecka „Skarbk” w Polkowicach jest publiczną oświatową placówką opiekuńczo-wychowawczą świadczącą całkowitą opiekę nad dziećmi, które są trwale lub okresowo pozbawione opieki rodziny własnej. Placówka zapewnia podopiecznym opiekę przez cały rok i wszystkie dni tygodnia. Jest przeznaczona dla dzieci w wieku od 3 lat do 18 lat. W uzasadnionych przypadkach wychowankami domu mogą być osoby powyżej 18 lat, jeżeli jest to niezbędne z powodu kontynuowania nauki lub innych sytuacji losowych, nie dłużej jednak niż do ukończenia 24 lat. Obecnie w Domu Dziecka w Polkowicach przebywa 37 dzieci, w tym: 3 w wieku przedшкольным, 28 uczęszcza do szkoły podstawowej, a 6 do szkoły ponadpodstawowej. Sierot jest 3, półsierot 8, 26 wychowanków to sieroty społeczne. 36 wychowanków ze „Skarb-



**2 czerwca gościł w Polkowicach wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Cimoszewicz. Towarzyszyli mu wojewoda legnicki – Ryszard Maraszek i prezes zarządu KGHM „Polska Miedź” S.A. – Stanisław Siewierski. Spotkanie z władzami gminy i zwiedzanie miasta były jednym z punktów bogatego programu pobytu marszałka Cimoszewicza w województwie legnickim. Na zdj. Włodzimierza Cimoszewicza po odrestaurowanej części Starówki oprowadzał burmistrz Emilian Stańczyszyn.**

## Trudna samodzielność

Dom dziecka poprzez prowadzenie korespondencji z krewnymi i organizowanie kontaktów rodzinnych udziela wychowankom pomocy w tworzeniu warunków do usamodzielnienia wychowanka po opuszczeniu placówki. Każda tego typu placówka jest zobligowana prawem do usamodzielnienia pełnoletnich wychowanków, a w szczególności do pomocy w tworzeniu warunków mieszkaniowych i samodzielności finansowej. Do

Ministerstwo Edukacji Narodowej organizuje akcję „usypywania Kopca Kopernika”. Akcja polegać ma na zbiórce w szkołach w całej Polsce banknotów z Mikołajem Kopernikiem (o nominale starych 1000 zł). Zebrane pieniądze będą przekazane wybranym domom dziecka i zostaną przeznaczone na otwarcie świetlic terapeutycznych. Przy okazji wycofane zostaną z rynku stare banknoty. Finał „kopca” 1 lipca.

Polkowickie szkoły z pewnością przystąpią do zbiórki pieniędzy. Zebrane środki można by, zamiast przekazać do Warszawy, bezpośrednio podarować domowi dziecka w Polkowicach. A do organizatorów przesłać informację o zebranej kwocie.

ka” utrzymuje kontakty z własną rodziną lub z zaprzyjaźnioną. Tylko jedno dziecko nie posiada takich kontaktów.

## Drastyczne cięcia

Do wnoszenia odpłatności za świadczenia, z których korzysta wychowanek w placówce zobowiązani są rodzice lub opiekunowie dziecka. Tymczasem Tylko w jednym przypadku udało się ściągnąć dyrektorowi Domu Dziecka w Polkowicach po przez komornika symboliczną odpłatność od rodzica za pobyt dziecka w placówce. Należności są nieściągalne. Nie jest to więc źródło utrzymania dzieci w placówkach opiekuńczych. Sytuacja finansowa państwa sprawiła, że pomimo znacznego wzrostu kosztów utrzymania od maja br. obniżono w domach dziecka dzienną stawkę żywniową z 4 zł na 3,6 zł.

Obecnie na odzież jednego wychowanka przepisy przeznaczają kwotę 1.200 zł, tymczasem w budżecie jest zapewniona kwota 300 zł. Zapis w statucie „Skarbk” zapewnia wychowankom domu drobne kwoty pieniężne, zwane „kieszonkowym” przeznaczone na własne wydatki. Niestety od dwóch lat kuratorium nie zabezpiecza żadnych środków na kieszonkowe dla dzieci.



## Magazyn Miedziowy

◆ Na wniosek Zarządu KGHM Polska Miedź SA oraz pozytywnej decyzji Rady Nadzorczej Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy „Polskiej Miedzi” podjęło uchwałę w sprawie podziału zysku netto za rok ubiegły. Ustaliło także odpis z zysku na zasilenie Zakładowych Funduszy Świadczeń Socjalnych. Innymi słowy wysokość pensji socjalnej w roku bieżącym ustalona została w wysokości 600 złotych brutto. Wypłata tej pensji uruchomiona zostanie od 15 czerwca do końca roku.

◆ W Lubinie odbyło się pierwsze robocze posiedzenie zespołu negocjacyjnego, w skład którego wchodzi przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego i Zarządu „Polskiej Miedzi”. Zadaniem zespołu jest wypracowanie wspólnych stanowisk w sprawach dla obu stron bardzo ważnych, między innymi np. ochrony środowiska naturalnego. Prowadzenie więc jednolitej polityki przez obie strony wobec regionu, to zasadniczy cel działania tego zespołu.

◆ Związek Zawodowy Pracowników Przemysłu Miedziowego zaproponował powołanie zespołu ds. regulaminu i podziału akcji KGHM wśród pracowników zatrudnionych 12 września 1991 roku, czyli od momentu przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w miedziową spółkę. Zdaniem pomysłodawców byłoby to praktycznym krokiem w kierunku uwłaszczenia załogi „Polskiej Miedzi”.

◆ Z dwudniową wizytą w województwie legnickim przebywał wicemarszałek Sejmu RP Włodzimierz Cimoszewicz. Wziął udział w uroczystej sesji Sejmiku Samorządowego z okazji 20-lecia województwa legnickiego. Spotkał się z przedstawicielami sądownictwa, prokuratury i policji. W ostatnim dniu swojego pobytu Włodzimierz Cimoszewicz zwiedził jedną z miedziowych kopalń oraz spotkał się z Zarządem „Polskiej Miedzi”.

◆ 5 czerwca odbyło się posiedzenie międzyzwiązkowego zespołu negocjacyjnego, który pracował nad docelowym modelem funkcjonowania Układu Zbiorowego Pracy w KGHM SA. Podczas dwudniowego spotkania uczestnicy zapoznali się z nowymi uregulowaniami prawnymi dotyczącymi UZP oraz zapoznali się z nowymi obszarami prawa pracowniczego. Omówiono także propozycje dotyczące rozdziału akcji preferencyjnych dla załogi KGHM.

◆ 13 czerwca dojdzie do posiedzenia Rady ZZPPM, którego celem będzie omówienie aktualnej sytuacji i restrukturyzacji GHSZOZ. Udział w posiedzeniu zapowiedzieli wojewoda, lekarz wojewódzki oraz dyrektorzy GHSZOZ i Zakładu Technicznej Obsługi Służby Zdrowia. Podczas posiedzenia dokonana zostanie ocena stanu zdrowotności załóg poszczególnych Oddziałów i Spółek „Polskiej Miedzi” oraz przedstawione zostaną kierunki zmian w służbie zdrowia. Przypominamy, że ZZPPM kopalni „Polkowice” w dalszym ciągu podtrzymuje wcześniejsze swoje stanowisko mówiące o utrzymaniu odrębności górniczo-hutniczej służby zdrowia.

◆ Problemy ekologiczne i zdrowotne dzieci w środowisku skażonym to temat trzydniowej konferencji naukowej, jaka odbyła się w Legnicy. Szereg badań i analiz przeprowa-

dzonych na terenie województwa legnickiego zaprezentowała podczas konferencji Fundacja na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego. Badaniami były objęte kobiety ciężarne, noworodki oraz dzieci w wieku przed i szkolnym. Specjalne badania potwierdziły między innymi tezę, że łożysko kobiety ciężarnej nie stanowi dla metali ciężkich żadnej bariery.

◆ Miedź stała się w ostatnich dniach przedmiotem transakcji spekulacyjnych, kiedy na Londyńskiej Giełdzie Metali wszystko wskazywało, że jej ceny osiągną bardzo dobre notowania. W sytuacji jednak, gdy zdrożała o około 50 USD na tonie, spekulanci natychmiast zaczęli ją wyprzedawać, wskutek czego osiągnęła cenę na poziomie 2738 USD/t. Zdaniem maklerów w najbliższym czasie cena miedzi powinna osiągnąć poziom 2900 USD za tonę. Tymczasem za tonę miedzi (gatunek A) 30 maja płacono 2859-60 USD.

◆ 10 czerwca swoje 25-lecie obchodzi górnicza orkiestra ZG „Polkowice”. Z tej okazji redakcja MM składa wszystkim muzykom kolejnych wspaniałe brzmień 25 lat.

◆ Podczas ostatniego posiedzenia Zarządu „Polskiej Miedzi” z przedstawicielami ponadzakładowych organizacji związkowych zaakceptowano projekt Protokołu Dodatkowego nr 2 do Zakładowych Układów Zbiorowych Pracy, z którego wynika, że od 1 maja br. obowiązować będzie nowa tabela płacowa dająca wzrost stawek osobistego zaszeregowania o 6 procent. Do czasu zarejestrowania Protokołu pieniądze wypłacane będą w formie premii specjalnej. Jednocześnie Zarząd KGHM Polska Miedź SA, uwzględniając bardzo dobre wyniki produkcyjne, ekonomiczne i finansowe Spółki w roku bieżącym, przyznał jednorazową nagrodę w wysokości średnio 70 złotych na jednego zatrudnionego w każdym Oddziale. Nagroda ta wypłacona zostanie do 15 czerwca br.

**.... Sprawa stawek na obecnym etapie została więc zakończona, jednak temat wzrostu płac w KGHM nadal jest sprawą otwartą - stwierdza w komunikacie Prezydium ZZPPM Edward Słodyński - Wróćmy do niego podczas działalności powołanego zespołu negocjacyjnego. Niebawem również powinniśmy rozpocząć działalność zespół ds. opracowania regulaminu podziału akcji KGHM. Prezydium ZZPPM docenia prace prezesa Zarządu dr inż. Stanisława Stewierskiego, który przedstawił związkom zawodowym dokument określający poszczególne etapy prac nad wdrażaniem nowego lub znowelizowanego Układu Zbiorowego Pracy...**

◆ Za kilka dni odbędzie się pierwszy przetarg na budowę autostrad w Polsce. Przypominamy, że przez teren województwa legnickiego przebiegać będą dwie autostrady. Stąd też tutaj właśnie krzyżują się różne oferty współpracy. Jedną z nich trafiła do „Polskiej Miedzi”, które Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunikacyjnego ABM proponuje przystąpienie do Opolskiego Konsorcjum Budowy Autostrad S.A poprzez objęcie akcji drugiej emisji. Po spotkaniu, w którym uczestniczył nowy prezes Stanisław Siewierski, można przypuszczać, że miedziowa spółka przystąpi do tego konsorcjum. Wszystko wskazuje, że sprawą zajmie się Dolnośląska Spółka Inwestycyjna, której stu procentowym udziałowcem jest KGHM Polska Miedź SA. Udział w konsorcjum prawdopodobnie wyniesie 150 mld starych złotych.

**Zebrał i opracował: Andrzej Lech**

## Polkowski kalejdoskop

### Akcja MOPS-u

Udała się pierwsza zbiórka odzieży i drobnego sprzętu zorganizowana 30. maja br. przez MOPS w Polkowicach. W kilku wytypowanych miejscach na terenie miasta pracownicy ośrodka przyjmowali rzeczy ofiarowane przez mieszkańców. Najwięcej zebrano odzieży. Zgromadzone dary zostaną przekazane najbardziej potrzebującym. W przyszłości planuje się przeprowadzanie takich zbiórek w ramach stałej akcji ośrodka. W związku z tym MOPS chciałby poznać opinię społeczeństwa na temat samej akcji, a także potrzeb w tym zakresie.

### Spotkanie z pisarką

Biblioteka Dziecięca w Polkowicach gościła niedawno Danutę Wawilow, poetkę i pisarkę. Znana jest jako autorka wierszy i opowiadań, głównie dla dzieci. W swoim dorobku literackim ma m. in. tomiki poetyckie: *Moja Tajemnica*, *Dzieci w lesie*, *Wędrówki* oraz *Rupaki*, za który w 1977 roku otrzymała międzynarodową nagrodę „Premio Europeo”. Pisze również dla „Ciuchci” i „Filipinki”, a także tłumaczy literaturę rosyjską na język polski. W spotkaniu wzięły udział dzieci klas 3 i 4 z polkowskiej „jedyńki” i „trójki”. Było to jedno z bardziej udanych spotkań młodej publiczności z ludźmi pióra. Dzieci dały się „wciągnąć” w zabawy parateatralne, reagowały bardzo spontanicznie tworząc wspaniałą atmosferę.

(ula)

### Nie było kwiatu paproci

W dniach od 26 maja do 28 maja uroczyście obchodzono Dni Polkowic. Imprezy kulturalne trwały od wczesnych godzin porannych do późnych nocnych. Każdy z mieszkańców miał możliwość wybrać coś dla siebie. Polkowiczanie zachłysłni się wielością przygotowanych imprez kulturalnych. Na następne poczekają cały rok. A w poniedziałek rano idący do pracy ludzie nie mogli nie zauważyć sterty śmieci w parku. Nasuwa się pytanie, czy to obywatelom Polkowic brakuje kultury osobistej, czy też organizator imprezy nie przewidział, że będzie potrzebnych więcej koszy na odpady. W swoje święto miasto nie było ozdobione kwiatami. W gazonach była tylko ziemia. Na zadane pytanie o przyczynę braku kwiatów organizator imprezy odpowiedział, że kwitły by one tylko jedną noc. Nie stać więc naszej Gminy na kwiaty jednej nocy. Mam nadzieję, że po święcie miasto zostanie ukwiecone pięknymi wiosennymi kwiatami na dłużej.

### Nowy sołtys

Po rezygnacji Grzegorza Kowalczyka w Żelaznym Moście odbyły się wybory nowego sołtysa. W tajnym głosowaniu zwyciężył Stefan Jaskiewicz.

## Jak to robią Francuzi?

System opieki społecznej rolników, ochrona ich zdrowia i życia oraz kwestia ubezpieczeń to tylko niektóre dziedziny współpracy między Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego (KRUS) a Rolniczą Kasą Wzajemnej Pomocy Socjalnej (MSA) z Francji.

W ramach współpracy pomiędzy KRUSEM a MSA gościła w Polkowicach, 30 czerwca br., delegacja miasta Epinal (Departament Vosges) z H. Marchalem, merem i równocześnie Prezydentem Rady Administracyjnej MSA oraz C. Lavergne, zastępcą dyrektora Kasy MSA w Epinal.

W czasie spotkania z burmistrzem gminy Polkowice Emilianem Stańczyszynem rozmawiano o funkcjonowaniu samorządów terytorialnych oraz pomocy dla rolników indywidualnych w okresie restrukturyzacji rolnictwa na naszym terenie. Burmistrz przedstawił Francuzom gminę Polkowice wskazując jednocześnie na specyfikę wsi w gminie. Większość ludzi pracuje w przemyśle prowadząc równoległe małą działalność rolniczą. Ze względu na trudną sytuację w rolnictwie gmina podjęła odpowiednie kroki, by wspomagać rolników. Przykładem jest powołanie Fundacji Rolnej „PLON”, udzielanie pomocy finansowej, obniżenie podatków oraz szereg inwestycji przeprowadzanych na wsi m. in. kanalizacja, energetyka, telefony czy mająca się rozpocząć niedługo gazyfikacja. „Teraz przyszedł moment – powiedział burmistrz – na szukanie doświadczeń jak wykorzystać ten potencjał.” Stąd otwarcie władz gminy na zewnątrz, nawiązywanie różnorodnych kontaktów, m. in. również z Niemcami i Holendrami w wielu sferach działalności. Doświadczenia francuskie znalazły już z powodzeniem zastosowanie w budownictwie. Być może i w rolnictwie uda się przejąć niektóre rozwiązania, szczególnie w zakresie ubezpieczeń, ale również pomocy w szerszym znaczeniu.

System ubezpieczeniowy rolników we Francji był przez wiele lat udoskonalany i sprawdził się. Kasa MSA obejmuje swym zakresem działania producentów rolnych, członków ich rodzin i zatrudnionych pracowników, a także zakłady przetwórstwa rolno-spożywczego i leśników, ma więc znacznie większy zasięg niż KRUS. Dotacje państwo-



we dla MSA mają charakter funduszy celowych oraz częściowo świadczeń socjalnych dla wsi i ludzi związanych z rolnictwem i leśnictwem.

Zdaniem Francuzów rolnictwo polskie i francuskie mają zbliżony charakter; tam również przebiega proces restrukturyzacji, dlatego goście z dużym zainteresowaniem obserwowali przemiany zachodzące w naszej gminie. Szczególnie inicjatywa obniżenia podatków jako forma uruchomienia rozwoju działalności rolniczej została wysoko oceniona.

W czasie spotkania w Fundacji PLON prezes Jan Bytniewski przedstawił zakres jej działalności na rzecz rolników. Szczególną uwagę goście zwróciła sprawa nadwyżek zboża. We Francji obowiązuje bowiem limit produkcji rolnej, ściśle są określone normy produkcji zwierzęcej i roślinnej stąd problem nadwyżek nie istnieje. W Polsce nie ma żadnych ograniczeń w tym zakresie i prawo rynku reguluje produkcję np. zboża. Poza tym rozmawiano m. in. o postępie biologicznym w produkcji roślinnej i zwierzęcej, szczególnie na ziemiach skażonych przez działalność przemysłową, o bezpłatnym doradztwie dla rolników.

Francuzi odwiedzili również gospodarstwo rolne Stanisława Horbasa w Polkowi-

cach Dolnych. Z dużym zainteresowaniem oglądali zabudowania gospodarcze, a także sprzęt rolniczy, zgromadzony na podwórzu, wykorzystywany do prac polowych. Gospodarstwo Horbasa jest jednym z większych na terenie wsi. Liczy 11 hektarów położonych na dobrych gruntach. Jeśli chodzi o produkcję nie ma żadnej specjalizacji; uprawia się buraki cukrowe, wykorzystywane na paszę dla zwierząt, ziemniaki i zboże. Hoduje też krowy i trzodę chlewną (rocznie oddając 60-70 sztuk). Różnorodność ta wynika ze specyfiki naszego rolnictwa; jeśli nie „udadzą się” rośliny, można sprzedać zwierzęta. Jest to szczególnie ważne w sytuacji, gdy praca na roli stanowi jedyne źródło utrzymania, jak w przypadku Horbasa. Gospodarz stara się być samowystarczalny pod względem zaopatrzenia gospodarstwa w paszę dlatego nie sprzedaje nadwyżek zbóż.

Polkowice były jednym z miejsc, które odwiedziła delegacja francuska w czasie tygodniowego pobytu w Polsce. Poza tym goście przebywali w Legnicy, gdzie spotkali się z przedstawicielami władz wojewódzkich i zapoznali się z działalnością OR KRUS, Chocianowie, Warszawie i Częstochowie.

Urszula Romaniuk-Kowalska

Sukces polkowskiego Klubu Konsumentów.

### „45” jedzie do... szpitala

Trzeba było wielu rozmów, pism kursujących między Polkowicami, Legnicą a nawet Warszawą, by sprawa linii „45” znalazła swój szczęśliwy finał. Pomogła też petycja podpisana przez potencjalnych pasażerów tej trasy, dla których zamieszanie związane z zawieszeniem przebiegu linii oznaczało tylko utrudnienia. Ale opłaciło się. Od 1 czerwca br. „45-tka” powróciła wreszcie do „starego” rozkładu jazdy. A nawet więcej – wydłużona została jej trasa w Legnicy; z ul. Śląskiej można teraz dojechać do ul. Iwaskiewiczza (pętla przy Szpitalu Wojewódzkim). To z pewnością jedna z bardziej trafnych decyzji WPK.

Inna sprawa – gdyby przywrócenie „45” nie było opłacalne, na pewno nie doszłoby do tego. Tak więc dużą rolę w podjęciu tej decyzji odegrały po prostu względy czysto ekonomiczne, a zwłaszcza konkurencja ze strony prywatnych mikrobusów odbierających WPK klientów.

Do końca czerwca robione będzie rozeznanie odnośnie frekwencji na linii; jest to związane z koniecznością wprowadzenia zmian w letnim rozkładzie jazdy ze względu na porę wakacji i urlopów.

Urszula Romaniuk-Kowalska

### Będą uzgadniać

W minionym tygodniu przedstawiciele zarządu KGHM „Polska Miedź” S.A. byli częstymi gośćmi w Polkowicach. Z burmistrzem Emilianem Stańczyszynem dwukrotnie spotkał się nowy prezes zarządu Stanisław Siewierski, doszło także do spotkania burmistrza z Jerzym Nowakiem, członkiem zarządu ds. pracowniczych.

„Oczywiście tematem rozmów były zagadnienia związane z współpracą gminy Polkowice z „Polską Miedzią” – mówi burmistrz Stańczyszyn. – Ustaliliśmy, że z obu stron jest wola rozwiązywania problemów na drodze negocjacji, poszukiwania kompromisowych rozwiązań. Na razie będziemy definiować tematy by potem spróbować rozwiązać je łącznie, nie zaś jednostkowo”.

Problemy na linii Polkowice – „Polska Miedź” wymagających rozwiązania jest sporo. Do najważniejszych należą: przyszłość centralnej cechowni ZG „Polkowice”, kwestie zbiornika „Żelazny Most” i wsi Tarnówek a także problemy z infrastrukturą osiedla Polanka. Obecnie obie strony koncentrują się na przygotowaniu pakietów problemów, które będą służyły za podstawę do prowadzenia dalszych rozmów.

(das)

dokończenie ze str. 1 „Samotne i ubogie”

obowiązków domów dziecka należy również zapewnienie wychowankom wsparcia i opieki w okresie adaptacji do samodzielnego życia, a także, w uzgodnieniu z usamodzielnionym wychowankiem, zapewnienie mu podstawowego wyposażenia, w szczególności w sprzęt gospodarstwa domowego, pościel, bieliznę pościelową itp. Niezależnie od takiej pomocy wychowankowi opuszczającemu dom przysługuje jako jednorazowa pomoc pieniężna odprawa w wysokości 300% przeciętnego wynagrodzenia.

Tak dzieje się jednak tylko na papierze. Zabezpieczenia finansowego na ten cel nie ma i jako wyprawkę każde z usamodzielnionych w tym roku dzieci otrzyma obiegową książeczkę oszczędnościową z wkładem w wysokości 1 645 zł oraz 600 zł na zakup odzieży na cały rok, w którym są usamodzielniani. W miarę możliwości placówka udziela jeszcze innych form pomocy, np. przekazuje stare meble odchodzącym na „swoje” wychowankom. W szczególnych przypadkach dom dziecka może zapewnić usamodzielnianym wychowankom możliwość zamieszkania w domu dziecka do czasu uzyskania przez nich mieszkania poza placówką, nie dłużej jednak niż 1 rok od dnia usamodzielnienia.

Dyrekcja placówki czyni wszystko by zapewnić jak najlepsze warunki usamodzielnianym wychowankom. Nawiązywane są kontakty z urzędami w celu załatwienia mieszkania, pracy, zasiłków dla bezrobotnych, szuka się ludzi przychylnych czy to w rodzinie dziecka, czy też w otoczeniu. Przez rok po usamodzielnieniu wychowanek jest otaczany opieką przez pracowników placówki, tzn. jest mu udzielana pomoc w załatwianiu wszelkich formalności w Urzędach. Młody człowiek może się zawsze zwrócić do swoich wychowawców o poradę i pomoc w załatwianiu problemów życia codziennego. W tym roku zostanie usamodzielnionych 5 wychowanków.

### Zyciorysy

**Krzysztof** nie ma rodziców. Po opuszczeniu Domu Dziecka osiadł na 4 hektarowym gospodarstwie rolnym w Gminie Rudna, które odziedziczył. Wspólnota wiejska jest bardzo przychylnie ustosunkowana do chłopca. Ponadto dziecko ma wspaniałego opiekuna prawnego panią Lucynę Wojtyczko, która z oddaniem zajmuje się sprawami dziecka. **Ania** w tym roku ukończy 18 lat. Przerwała naukę w szkole zawodowej i nie wyraża chęci kontynuowania jej. Cechę by w tym roku usamodzielniona. Dom Dziecka złożył w imieniu Ani wniosek do Burmistrza Gminy Chojnów o przydział mieszkania. Na razie wróci do mieszkania po matce, w którym jest zameldowana na stałe. Mieszka tam ojczym wraz z przyrodnim rodzeństwem. **Iza** do „Skarbka” przybyła wraz z rodzeństwem po śmierci matki. Miała wtedy 8 lat. Po usamodzielnieniu przeprowadził się do dwupokojowego mieszkania, które dostała od Gminy Polkowice. Iza z zawodu jest krawcową. Niedługo wychodzi za mąż i w listopadzie zostanie matką. Dziewczynka została bardzo ciepło przyjęta przez rodzinę narzeczonego. **Agata** uczęszcza do piątej klasy Technikum Odzieżowego w Legnicy. Jest zaręczona. W tym roku wychodzi za mąż i przeprowadza się do swojego mieszkania, które dostała od Gminy. W domu dziecka przebywa od 4 roku życia. Rodzice dziewczynki nie żyją. Agatka ma obiecaną pracę w swoim zawodzie w spółce „Danipol”.

### Państwo obcina, gmina pomaga

Organem prowadzącym polkowiecki dom dziecka jest Kuratorium Oświaty w Legnicy. Środki na utrzymanie „Skarbka” pochodzą z budżetu Ministerstwa Edukacji Narodowej. Uchwalony na ten rok przez Sejm budżet MEN nie pozwala kuratorowi na zapewnienie wystarczających środków finansowych dla domów dziecka umożliwiających zakup odpowiedniej ilości odzieży, żywności, na wypłacanie kieszonkowego i odpowiednią pomoc usamodzielnianym wychowankom.

Nie wiadomo jak dawałyby sobie radę domy dziecka, gdyby nie pomoc ze strony samorządów. Prowadzenie domów dziecka nie jest zadaniem gmin ani własnym, ani zleconym. Mimo to Rada Miejska uchwalając budżet na ten rok przeznaczyła dla Domu Dziecka kwotę 170.000 zł, w tym: 150.000 zł przeznaczaniem na remont dachu i wymianę okien, 10.000 zł na wypoczynek letni oraz 10.000 zł na wydatki bieżące. Gdyby jeszcze pojawili się inni ludzie dobrej woli, dzieciom z Domu Dziecka „Skarbek” nie zabrakło by pieniędzy na odzież, jedzenie i na kieszonkowe.

Jolanta Szpilka

Dyrekcja Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szklarach Górnych serdecznie dziękuje:

państwu B. Świerzawskiej – R. Kokotowskiemu • G. Janiszewskiej • J. Pieńko • W. Horbasowi oraz Bankowi „Cuprum” w Lubinie i Zakładowi Produkcji Spożywczej „RAG” za pomoc materialną i rzeczową przy organizacji Wojewódzkich Igrzysk Sportowych Szkół Specjalnych.

## Najdłuższe święto w roku

W 1949 roku Międzynarodowa Federacja Kobiet ustanowiła Międzynarodowy Dzień Dziecka. Wiele państw, w tym i Polska, datę obchodów Międzynarodowego Dnia Dziecka ustaliła na 1 czerwca. W Przedszkolu Miejskim Nr 5 w Polkowicach Święto to uroczystie obchodzono aż 5 dni (od 29 maja do 2 czerwca). Zwyczaj ten wprowadziła Urszula Piotrowicz, ukochana przez wszystkie dzieciaki Pani Dyrektor. Pani Urszula uważa, że jest to tak ważne święto, iż jeden dzień to za mało by je uczcić. Pracownicy Przedszkola przygotowali dla swoich przedszkolaków wiele atrakcji, m.in.: wyjście do kina na hit sezonu „Króla Lwa”, po przez konkursy śpiewu, tańca, zręcznościowe. Ponadto dzieci obdarowane zostały słodyczkami i zabawkami. Przedszkolaki gościły również w zaprzyjaźnionej z Przedszkolem Szkole Podstawowej w Suchej Górnej, gdzie wraz z uczniami piekły kielbaski na rożnie. Po pysznym poczęstunku, w pięknym zabytkowym parku, odbywały się gry i zabawy. Potem dzieci z Suchej Górnej były z rewizytą w Przedszkolu. Dzieci uczestniczyły również w finałowym koncercie piosenki podwórkowej zatytułowanym „Podwórkowe nutki” zorganizowanym przez Dom Kultury „Impresja”. W ostatni dzień obchodów dzieciaki, personel Przedszkola i rodzice wspólnie bawili się na podwórzu przy muzyce. Tańczono, śpiewano i ucztowano. Pogoda i humory dopisały. Święto zostało sfinansowane przez Komitet Rodzicielski oraz Andrzeja Dybowskięgo — właściciela firmy przewozowej, który udostępnił nieodpłatnie autobus do przewozu dzieci do Suchej Górnej i z powrotem.

jos



## DZIEŃ DZIECKA

*Jak minął polkowieczanom Dzień Dziecka, jeden z najsympatyczniejszych dni w roku? Postanowiliśmy zapytać o to kilka przygodnie napotkanych osób.*

Taki Dzień Dziecka mógłby być codziennie – mówi Hubert – dostalem karabin. To fajna sprawa – dodaje jego kolega, siedmioletni Łukasz – dostalem rano od rodziców w prezencie pieniądze. Teraz mam zamiar coś sobie kupić.

Nawet w szkole było niezłe – wtrąca się Dawid, brat Huberta – najpierw mieliśmy iść do lasu na ognisko, ale jakoś nie wyszło. Była zła pogoda. Na szczęście w naszej klasie jest dziewczynka, której tato ma pizzerię, zaraz koło naszej szkoły. Jej rodzice podgrzali nasze kielbaski w kuchence mikrofalowej. Mieliśmy takie ognisko na niby.

Dzisiaj w szkole nie mieliśmy lekcji – cieszą się Rafał, Krzysiek i Maciek, uczniowie szóstej klasy – były za to ciekawe konkursy i występy. Nasza klasa wygrała taki mini playback show. Jeden z naszych kolegów przebrał się za nauczyciela muzyki i go naśladował. Dostaliśmy różnego rodzaju czekolady cukierki. Było fajnie.

Dzień jak co dzień – mówi Gośka, uczennica liceum, która wraz z dwiema koleżankami nie poszła na lekcję historii – w szkole pytają, normalnie, no tylko tyle, że zorganizowano u nas jakiś koncert. Zresztą zaraz tam idę.

Przypominam sobie jak kiedyś poszedłem do mojego dobrego kumpla – mówi Rafał – miałem wtedy osiemnaście lat, a jego mama dała mi pomarańcze i banany, tak, jak bym był jej czwartym dzieckiem. To było bardzo miłe. W tym roku od mamy dostalem dwie pomarańcze.

Od rodziców nic nie dostalem – mówi dwudziestotrzyletni Waldek – ale moja dziewczyna dała mi takie fajne kolorowe spodenki.

W szkole dostalam jedynekę – krzywi się Iza, uczennica trzeciej klasy liceum – a nawet nie było mnie na lekcji. Tak zaczął się mój dzień dziecka. Ciekawa jestem jak się skończy.

oro

Nikt nie przypuszczał, a już najmniej spodziewali się tego pracownicy Zakładów Górniczych „Rudna”. Tymczasem kilkanaście dni temu prasę, nie tylko lokalną, obiegła informacja o umieszczeniu tych zakładów w gronie 80 największych trucicieli w kraju.

## WŚRÓD NAJWIĘKSZYCH TRUCIČIELI

Od początku istnienia naszego miedzianego przemysłu zatrucie środowiska niemal każdemu zawsze kojarzyło się z funkcjonowaniem hut. Ale, żeby kopalnia...?

Wysokiej produkcji miedzi towarzyszy powstawanie dużej ilości odpadów związane z wzbogacaniem rudy, co odbywa się bezpośrednio w procesie flotacji. Jest to metoda polegająca na mechanicznym oddzieleniu składników użytecznych od plyných. Żeby nie rozpisywać się na temat skomplikowanego procesu powiem jedynie, że łatwo zwilżane składniki rudy odprowadza się rurami do zbiorników osadowych poza obszarem kopalni. Wypełniane są zarówno osadem stałym, jak i roztworem zawierającym szereg pierwiastków chemicznych. Spośród dwóch czynnych na szczególną uwagę z ekologicznego punktu widzenia zasługuje zbiornik „Żelazny Most”.

Nieszczęściem „Rudnej” jest posiadanie na swoim stanie „Żelaznego Mostu”. On też był głównym powodem wpisania tej kopalni na listę trucicieli. Mniej więcej pięć lat temu gdy lista ta była zweryfikowana, zbiornik już na niej był, tyle że w pierwszej 200-tce krajowych trucicieli. Obecnie o włączenie „Żelaznego Mostu” na „osiemdziesiątkę” wspólny wniosek wysunęli Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska wraz z Wydziałem Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego, o czym ZG „Rudna” dowiedziała się z przekazów prasowych.

**„Mimo pewnego postępu w zakresie ochrony środowiska Wojewódzki Inspektor Ochrony Środowiska uznał, że nasze zakłady kwalifikują się na listę największych trucicieli – mówi Ryszard Górski, główny inżynier wydziału hydrotechnicznego ZG „Rudna” – Oczywiście, jeśli podaje się Głównemu Inspektorowi Ochrony Środowiska Kraju cyfry mówiące o ilościach składowanych odpadów, to także parametry robią wrażenie. Prawda, że jesteśmy obiektem środowiskowym. Jednak wnioskodawcy patrząc na to wszystko globalnie, jedynie pod względem skali i cyfr, uznali ten argument za jedyny i słuszny, wpisując nas na listę trucicieli.”**

Zakłady Górnicze „Rudna” wystąpiły z oficjalnym pismem do ministra ochrony środowiska odwołującym się od tej decyzji. Z punktu widzenia formalno-prawnego, jak twierdzi Ryszard Górski, „Lista 80” jest niezbyt prawnie umocowana. Jedyną konsekwencją znalezienia się na niej jest objęcie ścisłą kontrolą WIOŚ-iiu polegającą na „bacznych obserwacjach” kopalni „Rudna”. Kolejną konsekwencją będzie bezpośredni nadzór ministra ochrony środowiska, a uściślając, Głównego Inspektora Ochrony Środowiska Kraju. Paradoksalnie, dzięki temu pojawić się mogą pewne „pozytywne” w zakresie ubiegania się o środki finansowe, ale – co podkreślał w rozmowie Ryszard Górski – „Rudna” tego jak na razie nie odczuwa.

W związku z umieszczeniem ZG „Rudna” na Liście 80 odbyła się rozprawa w Urzędzie Wojewódzkim, w wyniku której kopalnia została zobowiązana do wykonania kompleksowych pracowań uciążliwości. Jednak do dnia dzisiejszego ZG „Rudna” nie otrzymała jeszcze oficjalnej decyzji w tej sprawie. Faktem jest, że opracowania te mają zawierać między innymi kompleksowe przedsię-

wzięcia, realizacja których pozwoli „zejść” kopalni z tej listy.

**„Jak do tej pory – dodaje Ryszard Górski – konkretnych obowiązków nie posiadamy. Mają być ustalone w najbliższym czasie. Wówczas dopiero poznamy terminy i nasze obowiązki wobec środowiska”.**

Pozostaje mieć nadzieję, że szybko uzyskanie pozytywnych efektów pozwoli jednak na zniknięcie „Rudnej” z listy największych trucicieli w kraju. Tym bardziej, że specjaliści z kopalni nie czekają z założonymi rękami na wytyczne. Przez cały czas efekty „Żelaznego Mostu” są eliminowane, o czym zapewniał główny inżynier wydziału hydrotechnicznego ZG „Rudna”.

**„Od 1990 roku, kiedy była próba włączenia nas na tę listę, w kilku elementach mieliśmy pozytywne osiągnięcia. Między innymi w zakresie ograniczenia pylenia, filtracji, dotrzymania warunków zrzućtu wód nadosadowych do Odry. Są to udowodnione osiągnięcia. Niezależnie od wielu obowiązków nas decyzyj, sami, w miarę swoich możliwości technicznych i technologicznych eliminujemy niedogodności ekologiczne. Tym większe jest nasze zdziwienie, które nie omlaszkałmy przekazać Głównemu Inspektorowi Kraju. Zdziwienie tym większe, że w stosunku do lat poprzednich osiągnęliśmy postęp, a mimo to znaleźliśmy się na tej nieszczęsnej liście”.**

W ramach tegorocznych Legnickich Dni Techniki, właśnie na terenie ZG „Rudna”, odbyła się kilka dni temu konferencja zoologiczna na temat „Ochrony środowiska naturalnego wokół zbiornika odpadów po flotacyjnych Żelazny Most”. Patronat nad nią objął Dyrektor Departamentu Ochrony Powietrza i Powierzchni Ziemi Ministerstwa Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, a finansowo wsparł Komitet Badań Naukowych w Warszawie.

**„...Zminimalizowanie szkód w środowisku powodowanych przez składowisko odpadów, które powstają przy wzbogacaniu rudy miedzi jest bardzo trudnym i odpowiedzialnym zadaniem stojącym przed gospodarzem, czyli KGHM „Polska Miedz” SA – powiedział na wstępie prof. dr hab. inż. Andrzej Paulo, przewodniczący sekcji zoologicznej Polskiego Towarzystwa Geologicznego – „Żelazny Most” jest największym w Europie odkrytym zbiornikiem odpadów mineralnych składowanych na mokro. Powoduje różnorodne**

**szkody i niesie zagrożenia w wielkiej skali. W miarę rozwoju eksploatacji ogromnego złoża i wypełniania składowiska będą się one potęgować...”** Dwudniowa konferencja miała na celu przede wszystkim przedstawienie nowych metod badawczych oraz zaproponowanie profilaktyki i przedsięwzięć ograniczających uciążliwość składowiska. **„Miejmy nadzieję, że po konferencji będziemy lepiej rozumieć splot środowiskowych uwarunkowań. A stąd wynikną właściwe działania”** – powiedział prof. Andrzej Paulo.

Wielu ekspertów, a zwłaszcza ci pracujący w ZG „Rudna” jest przekonanych, że zawartość metali ciężkich w glebach wokół zbiornika nie przekracza dopuszczalnych norm. Z taką opinią nie zgadza się jednak wójt gminy Rudna Władysław Bigus:

**„Jest rzeczą pewną i udowodnioną na podstawie badań, którymi gmina dysponuje, że rejon skażenia uwyolany negatywnym oddziaływaniem zbiornika w zakresie podwyższenia poziomu metali ciężkich jest bezspornie duży. Mam na to niezbitę i wiarygodne dokumenty, z których wynika, że to skażenie istnieje. Na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego i tamiejszego Wydziału Ochrony Środowiska ZG „Rudna” miała w 1992 roku uwyolminować, ewentualnie ograniczyć pylenie do niezbędnego minimum. Niestety muszą stwierdzić, że obowiązki te są przez kopalnię wykonywane nienależycie i niestarannie. Co nie oznacza, że niewidoczne są ich działania. Mój ostatni protest doprowadził, że plaże zbiornika i przedpole zapory są pokrywane emulsją dającą stu procentową gwarancję. Nie zwalnia mnie to z szukania innych metod zmniejszania istniejącego stan rzeczy.”**

Obie strony twierdzą, że mają rację. Tymczasem międzynarodowa komisja, zajmująca się badaniem stateczności zapór i prognozowaniem możliwości rozwoju „Żelaznego Mostu”, nie dała jednoznacznej odpowiedzi co do skuteczności stosowanych metod i możliwości rozbudowy zbiornika odpadów po flotacyjnych. Można jedynie mieć nadzieję, że nadal wykonywane będą prace związane z zahamowaniem dalszej degradacji środowiska, natomiast rekultywacja odpowietrzonych zboczy zbiornika Żelazny Most prowadzona będzie z wystarczającą dozą energii.

Dotychczasowe badania prowadzone przez naukowców z poznańskiej Akademii Rolniczej wskazują, że w podjętych wcześniej działaniach, wady na trwałe zazieleniły się, co w konsekwencji doprowadziło do tego, że erozja zboczy zbiornika ograniczona zostanie do niezbędnego minimum. Sądzić należy, że wcześniejsze badania naukowe potwierdzi wspomnianą konferencję zoologiczną. Jednak na jej wyniki przyjdzie nam jeszcze poczekać. Oby tylko nie za długo.

Andrzej Lech



## Zabawa, ognisko i koń

„Osoby, które podają nam pomocną dłoń, dają również poczucie bezpieczeństwa, gdyż akceptują w społeczeństwie sprawnych inaczej...” tak dziękowały dzieci w czasie otwarcia **Ośrodka Hipoterapii** w Polkowicach, które odbyło się 3 czerwca br. na ścieżce zdrowia. Impreza połączona z obchodzoną wcześniej Dniem Dziecka miała szczególny charakter. Kilkudziesięciu dzieci chorych i zdrowych połączonych we wspólnej zabawie; były wiersze, piosenki, konkursy i pieczenie kielbasek przy ognisku. Oczywiście główną atrakcją spotkania był koń, służący do prowadzenia hipoterapii zakupiony dzięki pomocy Związków Zawodowych ZG Rudna w Polkowicach. Janusz Grott, poseł na Sejm RP z ramienia Unii Pracy, reprezentujący ZZ ZG Rudna, widząc ogromną radość dzieci, ale również i potrzebę tego rodzaju terapii, zadeklarował wstępnie możliwość zakupienia w przyszłości jeszcze jednego konia – tym razem kuca dla mniejszych dzieci. ZZ ZG Rudna wykona też specjalne oznakowanie terenu hipoterapeutycznego oraz wyposaży w niezbędny do prowadzenia ćwiczeń sprzęt.

W czasie uroczystości wiele mówiono o ofiarności i bezinteresownej, acz bardzo wydajnej pomocy zarówno instytucji jak i osób prywatnych. Bez tego nie udało się Stowarzyszeniu osiągnąć tak wiele w tak krótkim czasie. Jest to tym bardziej istotne, iż wśród mnóstwa potrzeb naszego społeczeństwa, problemy dzieci sprawnych inaczej spoczywały dotąd głównie na barkach rodziców, którzy nie zawsze potrafili udźwignąć ten ciężar. Powstanie Stowarzyszenia stało się szansą na realną i efektywną pomoc dzieciom, tak by znalazły swoje miejsce w społeczeństwie ludzi zdrowych i czuć się bezpiecznie. Idea ta przyświeca wszystkim, którzy podjęli się zadania niesienia pomocy tym dzieciom.

Hipoterapia to jedna z form wspomagających żmudny proces rehabilitacji. „W tej chwili – powiedziała Beata Przekop, hipoterapeutka – na hipoterapię jest zakwalifikowanych 15 dzieci. Będą one przychodziły na zajęcia; zaczniemy od 10 minut, potem przedłużymy do pół godziny. To maksymalny czas jaki dziecko może wytrzymać na koniu ze względu na przykurcze w nogach. Hipoterapia powoduje rozluźnienie mięśni; dzieci, które nie chodzą, nie siedzą na koniu mają odczucie jakby wykonywały te czynności. Sprawia to ruch konia, a przede wszystkim jego ciepło. Wszystkie ćwiczenia odbywają się bez sprzętów, tylko na oklep. Dla bezpieczeństwa zakupiony został pas hipoterapeutyczny. Małe dzieci mają asekurację z góry, siedzą razem z nimi na koniu, zaś te, które radzą sobie same będą mieć asekurację z dołu. Sama jazda daje dużo, ale najważniejszą powinno być ćwiczeń. Hipoterapia jest bowiem działaniem wspomagającym w całym procesie rehabilitacji. Chcemy zrobić tak, by dziecko wprost po hipoterapii mogło pójść na rehabilitację czy basen, ponieważ dziecko po jeździe konnej przychodzi rozluźnione i nie trzeba już siłowo rozciągać mięśni przed kolejnymi ćwiczeniami. Dobrze byłoby, żeby dzieci przychodziły tu 3 razy w tygodniu przez pół do jednego roku. Wtedy naprawdę widać efekty.”

Urszula Romaniuk-Kowalska



Dwudziestolecie istnienia województwa legnickiego stało się okazją do zorganizowania I spotkań Miast i Gmin województwa legnickiego. „Spotkania” miały formę zblizną do targów – miasta, gminy i związki międzygminne prezentowały swoje osiągnięcia i atuty. Niestety zabrakło na „Spotkaniach” nie tylko zwiedzających z innych niż legnickie województw, ale nawet i wystawców. Praktycznie co druga gmina województwa nie skorzystała z zaproszenia. Na zdj. Tak wyglądała ekspozycja Polkowic, której głównym elementem było zaprezentowanie możliwości komputerowego systemu informacji o terenie. (das) Fot. A. Łukaszewicz.

## Święto Piosenki Religijnej

„Pragniemy, aby wszyscy przeżyli razem z nami wiele niezapomnianych wrażeń artystycznych, a przede wszystkim, abyśmy spotkali się z Bogiem w drugim człowieku...” – napisał ks. Marian Kopko w informatorze wydanym z okazji II Festiwalu Piosenki Religijnej, który odbył się 3 i 4 czerwca br. w Auli Forum Zespołu Szkół w Polkowicach.

W czasie uroczystego otwarcia festiwalu burmistrz Emilian Stańczyszyn powiedział: „Czyms szczególnym jest dla mnie festiwal Piosenki Religijnej ze względu na ogromne zaangażowanie ludzi”. Dziekan dekanatu ks. prałat Ludwik Kośmidek, po wspólnym odmówieniu Modlitwy Pańskiej, wygłosił oficjalną formułę: „Uważam II Festiwal Piosenki Religijnej w Polkowicach za otwarty.”

W tym roku na scenie wystąpiło około 600 uczestników m. in. z Pily, Wrocławia, Świebodzic oraz ościennych województw.

Część konkursową rozpoczęła schola młodzieżowa „Samuel” ze Świebodzic. Zgodnie z ustaleniami każda grupa zaprezentowała trzy utwory, w tym jeden o tematyce maryjnej. Występem przez cały czas trwania przeglądu towarzyszyła wspaniała atmosfera ogólnego rozśpiewania, radości i zabawy. Publiczność, a szczególnie młodzież, reagowała bardzo żywiołowo i spontanicznie. To chyba wyróżnia festiwal wśród wielu innych imprez odbywających się na naszym terenie.

Po dwudniowych przesłuchaniach jury, pod przewodnictwem burmistrza E. Stańczyszyna, nie miało łatwego zadania. Narada jurorów trwała dość długo i w efekcie przyznano następujące nagrody i wyróżnienia. W kategorii **scboli dziecięcych** I miejsce ex aequo zajęły grupy z Wrocławia „Mały Asyż” (wzmacniacz) i „Józefinki” (organy); II – „Dzieci Maryli” z Polkowic (mikrofon instrumentalny); III – „Boże Nutki”

z Głogowa (mikrofon i statyw); one też otrzymały nagrodę publiczności (złoty mikrofon). Przyznano również dwa specjalne wyróżnienia dla „Stokrotek” z Chojnowa (tamburino) oraz Dominika Gusto jako najbardziej rozbawionego uczestnika festiwalu (Pismo Św. z podpisami członków jury). W kategorii **scboli młodzieżowych** nie przyznano II i III miejsca, a I zajęła grupa „Dla Pana” z Kamięcica Żąbkowickiego (gitarra włoska z futerałem). Natomiast w kategorii **zespołów wokalnoinstrumentalnych** I miejsce przyznano grupie „De Colores” z Kowar (wzmacniacz), II – zespołowi „Światło” z Lubina (kamera pogłosowa) i III „Radości” również z Lubina (mikrofon i statyw). Dwa zespoły: „Nadzieja” z Warty Bolesławieckiej oraz „Light” z Głuszycy otrzymały wyróżnienia.

W ceremonii rozdania nagród wziął udział J. E. Książ Biskup Stefan Regmunt z Legnicy, który nie ukrywał wzruszenia patrząc na to, co działo się w auli. Główny organizator i pomysłodawca przeglądu ks. Marian Kopko myśląc już o III festiwalu zapowiedział, iż w przyszłym roku możliwy jest przyjazd dwu zespołów z zagranicy z Czech i Białorusi więc ks. biskup zaproponował, by przygotowania do przyszłorocznej imprezy rozpocząć od nauki języków obcych. Były też słowa podziękowania zarówno dla wielu instytucji jak i osób prywatnych, bez których festiwal nie mógłby się odbyć. Cechą wyróżniającą tej imprezy jest spontaniczny i bezinteresowny udział wielu ludzi w jego organizacji; choćby przyjęcie w domach na nocleg uczestników przeglądu, praca inspijcentów i porządkowych.

II Festiwal Piosenki Religijnej zakończył Apel Jasnogórski poprowadzony przez ks. biskupa S. Regmunta.

Urszula Romaniuk-Kowalska



W dzisiejszym cyklu prezentujemy Państwu prezesa Okręgowego Związku Kolarskiego Bolesława Brigidera.  
PO GODZINACH

# BIAŁY MURZYN Z ROWEREM

**Grał Pan kiedyś na kontrabasie w zespole jazzowym?**

To było bardzo dawno i krótko. Moim zdaniem takimi pierwszymi jaskółkami jazzu we Wrocławiu byli Abratowski, Leszek Jamka czy Alek Kyler. Wraz z nimi grali również pan Trytko na gitarze i Włoch mieszkający we Wrocławiu Renato, trębacz. Chciałem znaleźć się jak najbliżej tej grupy. Oni byli wtedy instruktorami w młodzieżowym domu Kultury, tam też się zapisałem a na akordeonie uczył mnie grać właśnie Leszek Jamka. Powstał Zespół Pieśni i Tańca który się tak rozrósł, że musiała mu towarzyszyć orkiestra symfoniczna i wtedy wziąłem się za kontrabas. Kiedy zacząłem pracować w Dolmelu założyliśmy własny zespół i graliśmy muzykę rozrywkową w kawiarence tegoż zakładu. W dalszych latach przerzuciliśmy się na perkusję i z tym wiąże się ciekawa historia. Pewnego razu graliśmy w Piwnicy Świdnickiej i po ukradziono nam instrumenty. Trzeba było jednak coś zrobić. Zaproponowałem więc koledze, żeby teraz on grał na kontrabasie a ja sam wziąłem się za zakładową perkusję. I tak też się stało. Co do perkusji wiedziałem że mam poczucie rytmu, ale nawet się nie spodziewałem, że tak szybko opanuję ten instrument. Byłem w tym dobry. Brałem nawet udział w konfrontacjach z Andrzejem Dąbrowskim słynnym perkusistą i śpiewakiem. Uczył mnie Grosman – perkusista wrocławski. Zyskałem przydomek Białego Murzyna. Moja gra wyprzedzała tamte czasy. Grałem tak jak dzisiejsze zespoły, koledzy mnie tonowali, mówili, że zagluszam wszystkich. Wtedy perkusja miała być tylko tłem, choć niektórzy muzycy sięgający trochę dalej mówili, że to dobry kierunek. Graliśmy wtedy bardziej muzykę rozrywkową, wszystkie najnowsze szlagiery. Nawet zaczęliśmy śpiewać co wtedy było nowością.

**A jazz?**

Ten rodzaj muzyki grałem bardzo krótko, a to dlatego, że nasz zespół szybko się rozpadł i przestoczył. Ja byłem samoukiem, nie znałem nut. W ogóle były to lata 50 i ten rodzaj muzyki nie był popularny. Dlatego też musieliśmy uprawiać taką małą konspirację.

**Dlaczego Pan z tym skończył?**

Oprócz tego, że grałem pracowałem w Dolmelu. Skończyłem Politechnikę Wrocławską na wydziale elektrycznym. Założyłem rodzinę i trzeba było pomyśleć o przyszłości. Pracowałem jako projektant w biurze konstrukcyjnym, choć nie długo, ponieważ mam predyspozycje organizatorskie, powierzono mi kierowanie działem. Do końca pracy w tej firmie dotarłem do szefa produkcji działu doświadczalnego.

**To ciekawe, czym się tam zajmowaliście?**

Nadprzewodnictwem. Chodziło o skonstruowanie generatorów, które by wytwarzałyby prąd jak najniższym kosztem. Musieliśmy jednak to wszystko przenieść na Politechnikę

**Jak w takim razie trafił pan do Polkowic?**

Szukałem mieszkania, a tu była filia zakładów Elwro i potrzebowali szefa kontroli. W latach 76-77 rozwiązano ten zakład a wszystko przeniesiono do Zanamu. Potem ja przenieśliśmy się na ZG Rudna.

**Jak to było ze sportem?**

Zacząłem jeszcze w szkole średniej. Mieszkałem wtedy w Trzciance a uczyłem się w Nysie w technikum elektrycznym. Razem z kolegami zjeżdżaliśmy się na wakacje i graliśmy w tenisa na kortach które były dziesięć metrów od mojego domu. Najpierw deszczkami a później raketami które dostaliśmy od pewnego adwokata uprawiającego ten sport przed wojną. Zainteresował się nami również Piątek mistrz Polski w tenisa. Zobaczył, że dobrze gramy, zarejestrował nas i byliśmy rewelacją w tamtym regionie. Potrafiliśmy rozgromić Olimpię Poznań. Skończyliśmy z tym rozchodząc się na studia.

**A kolarstwo?**

To już było jak pracowałem. Wtedy każdy kierownik działu musiał mieć wśród swoich pracowników jednego sportowca. W Dolmelu były trzy sekcje: kolarska, podnoszenia ciężarów i hokeja. Do mojego działu trafił kolarz i tak to się zaczęło. Najpierw zacząłem jeździć z nim na zgrupowania, potem zostałem kierownikiem sekcji zakładowej i zain-



teresowałem się przepisami, skończyłem nawet kurs sędziowski

**Jak znalazł się w waszej drużynie Ryszard Szurkowski?**

No właśnie. Otóż Rysiu chciał jeździć w dobrej drużynie. Jego brat dowiedział się w AZS-ie, że dobra drużyna jest w Pafawagu. Ponieważ jednak Rysiu nie znał Wrocławia, a Dolmel był obok, trafił do nas. Trener dał mu rower i wysłał na zawody przelazowe aby pokazał co potrafi i wygrał. Zgłosiliśmy go do PZKolu i tak zaczęła się jego kariera. Miałem ten fart, że byłem kierownikiem sekcji kiedy Rysiu zdobył tytuł mistrza świata. Jeździł u nas jeszcze jeden wspaniały kolarz Janusz Kierzkowski, również mistrz świata tyle, że w kolarstwie torowym. W tamtym roku 1973 mieliśmy dwóch mistrzów świata. Mieliśmy jednak trochę kłopotów z tym słynnym konfliktem między Szurkowskim a Szozdą. Choć myślę, że zawiłina tutaj prasa która wszystko rozdmuchała.

**A tutaj na miejscu w Polkowicach?**

Gdy zacząłem tu pracować nie było wtedy w mieście sekcji kolarskiej. Dopiero w 75 roku wsiadłem na motor i werbowałem młodych chłopców do tej sekcji, między innymi obecnego Burmistrza Polkowic pana Stańczyszyna. Na początku nie mogłem zatrudnić instruktora z prawdziwego zdarzenia. Dopiero w 1978 zaczęliśmy na dobre z już nieżyjącym trenerem panem Henrykiem Woźnickim, który wiedział czego chce. Zakładając sekcję kolarską w Polkowicach, musiałem również założyć Okręgowy Związek Kolarski w związku z nowym podziałem administracyjnym województwa. W 1990 roku wybrano mnie na jego prezesa.

**Jest Pan organizatorem Wyścigu Szlakami Grodów Piastowskich?**

Tak. W ogóle ten wyścig ciągnie się już od 1966, upamiętnia on 1000 lecie powstania państwa polskiego. Ja od czterech lat jestem głównym organizatorem. W Polkowicach dzięki dobremu zapleczu i osiągnięciom w kolarstwie, (mieliśmy przecież mistrzostwo Polski i takich reprezentantów jak Budyk czy Czopek), ma swoją siedzibę komitet organizacyjny tego wyścigu.

rozmawiał: Adam Orczykowski





# Rozbawiona

Przez trzy kolejne dni (26-28 maja) polkowiczanie szaleli ze szczęścia. Tańcom, śpiewom i muzyce nie było końca. Tegoroczne obchody Dni Polkowic zgromadziły w kilku „estradowych” punktach miasta tysiące zwolenników różnego gatunku muzyki. Miejscowy Dom Kultury „Impresja” znajdując bogatych sponsorów zafundował mieszkańcom imprezę, o jakiej nie marzyli najstarsi Polkowiczanie. Czegóż tu nie było. Poczynając od koncertów najmłodszych, poprzez pokazy samolotowo-spadochronowe, plenery plastyczne, kończąc na występach znanych gwiazd polskiego rocka i kabaretonie. Rzecz jasna nie zapominając o zespołach folklorystycznych. Na estradach pojawiały się na przemian poznańskie „Żuki” z Jackiem Ziobro. Zespoły „Golden Life”, „Big Cyc”, „Closterkeller” i „Wilki” z pokazem samochodów renomowanych firm „Toyota” i „Volkswagen” czy wreszcie kabaret „Elita” (wątpliwej jakości tegoroczny występ) z „Naszym Teatrem”, któremu jakby brakowało bezpośredniego kontaktu z widownią. To wszystko oczywiście w odpowiednim miejscu i czasie.

Ludzie odpowiedzialni za przygotowanie imprezy uwijali się jak w przysłowiowym ukropie, czego niestety nie można powiedzieć o niektórych artystach nie grzeszących punktualnością.

Widownia spragniona widoku i muzyki zespołu „Sierra Manta”, czy „Żuki” zmuszona była zbyt długo czekać na ich pojawienie się na estradzie. Podobnie zresztą było w przypadku znanej prezenterki telewizyjnej pani Agaty Młynarskiej. Zresztą, żeby nie zostać posądzony o stronniczość oto kilka wypowiedzi mieszkańców Polkowic.

**Alicja Tomalik:** *Obiektywnie przyznać muszę, że była to ogromna praca organizacyjna. Sama kiedyś pracowałam w kulturze, dlatego wiem ile potrzeba wysiłku i zaangażowania,*

*aby wszystko dopiąć na ostatni guzik. Nie mogę się jednak pogodzić z faktem kilkugodzinnych poślizgów czasowych w programie. Wspólnie z rodziną i znajomymi czekałam na występ zespołu „Żuki” i „Sierra Manta”. Pierwszy z nich miał pojawić się na estradzie amfite-*

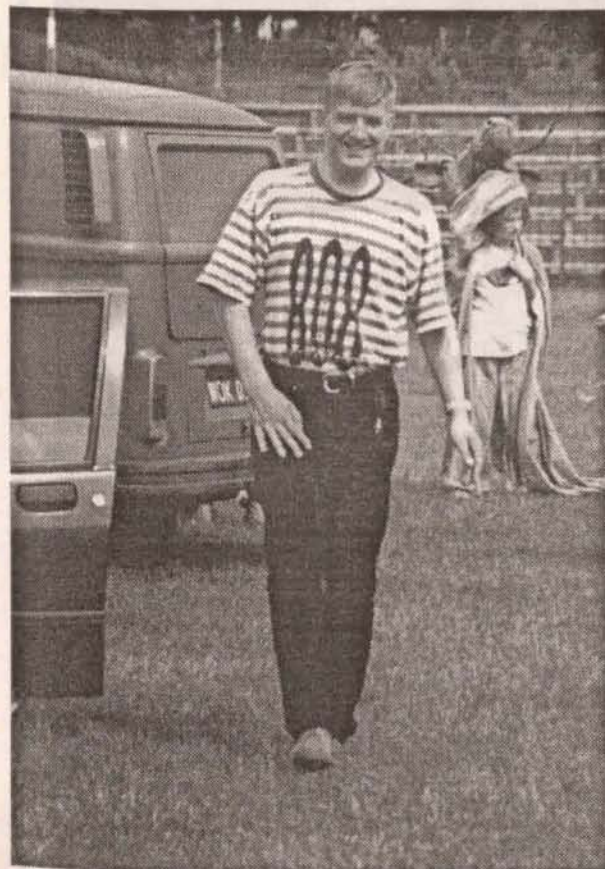






# majówka

atru o godzinie 19.00, pojawił się w konsekwencji około 22.00. Do tego drugiego już nie doczekałam. Kolejnym szokiem dla mnie był biletowany wstęp na koronę stadionu. Przecież Dni Polkowic są raz w roku i nie uważam, żeby w ramach tych imprez zarabiać na mieszkańcach, z



pieniędzy których są one organizowane. I jeszcze jedna sprawa związana z niedzielnymi występami w amfiteatrze, które zgromadziły ogromne rzesze mieszkańców. Ze łzą w oku patrzyłam na zdeptane trawniki, na których była niezliczona ilość śmieci. Zresztą sama bezskutecznie poszukiwałam kosza na śmiecie.

**Dominika Praska:** Co była wspaniała, odlotowa impreza. Szczególnie ta sobotnia z „Wilkami” na czele. Było to coś, na co bardzo długo czekała polkowicka młodzież. Ci, którzy przyszli, aby się pobawić mogli to zrobić bez najmniejszych przeszkód. Szkoda, że trzeba na coś takiego czekać cały rok.

**Włodzimierz Bobrowski:** Upodobania, szczególnie te muzyczne są na pewno zróżnicowane. Mnie najbardziej przypadł do gustu występ zespołu „Masters”, który zaprezentował muzykę łatwą, lekką i przyjemną dla ucha. Co do występu zespołów rockowych? Z pewnością podobała się młodzieży, która entuzjastycznie przyjęła niemal wszystkich wykonawców. Nieco starsi mieszkańcy Polkowic mieli okazję uzmysłowić sobie atmosferę Jarocińskiego festiwalu. Nic dodać, nic ująć. Po prostu każdy wiek ma swoje prawa.

**Barbara Abrolat:** Moim zdaniem tegoroczne Dni Polkowic były zorganizowane na profesjonalnym poziomie. Organizacyjnie i artystycznie DK „Impresja” stanął na wysokości zadania. Jedyne krytyczne uwagi łączą się z niedzielnym koncertem w amfiteatrze, za który odpowiadał Gminny Ośrodek Kultury w Sobinie. Nie jestem przeciwna folklorowi, jednak to, co zobaczyłam i usłyszałam w tym dniu zupełnie odbiegało od poziomu poprzednich dwóch dni tego wielkiego muzycznego festynu.

Andrzej Lech

O wsi i dla wsi

## „Dzień Otwartych Drzwi” dla rolników

„Przedsiębiorczość na wsi legnickiej” będzie głównym tematem dorocznej imprezy, zorganizowanej przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego, która odbędzie się **18 czerwca br.** w Piotrowicach.

Tematem wiodącym w tym roku będzie promocja wszelkich form przedsiębiorczości na terenach wiejskich oraz promocja podmiotów gospodarczych zajmujących się produkcją lub świadczeniem usług dla rolnictwa z obszaru naszego województwa.

W imprezie weźmie udział ponad 3000 rolników, dla których będzie to również okazja do spotkania z władzami administracyjnymi województwa.

Program Dnia Otwartych Drzwi jest bardzo obszerny; zapowiada m. in. wystawę maszyn i urządzeń rolniczych, kiermasze producentów środków do produkcji rolnej, prezentacje firm działających na rzecz rolnictwa w woj. legnickim oraz spotkanie pszczelarzy. W czasie imprezy nastąpi podsumowanie konkursu „AGROLIGA 95” w woj. legnickim rozgrywanego w dwu kategoriach: najlepszy rolnik-przedsiębiorca oraz najlepszy przedsiębiorca w dziedzinie rolnictwa.

Oficjalne otwarcie Dnia Otwartych Drzwi nastąpi o godz. 9.00, zakończenie zaś przewidziane jest na godz. 16.00. Fundacja Rolna „Plon” organizuje, dla najlepszych rolników naszej gminy, wyjazd autokarem do Piotrowic. Impreza jest jednak otwarta dla wszystkich zainteresowanych problemami rozwoju wsi.

(ula)

## STRAŻNICY W AKCJI...

to cykl prezentujący pracę polkowickiej Straży Miejskiej oraz przepisy które pokazują możliwości prawnej interwencji funkcjonariuszy tej jednostki.

Sprawozdanie Straży Miejskiej z okresu od 22.05.95 do 04.06.95 podaje, że w przeciągu tych dwóch tygodni strażnicy przeprowadzili 86 interwencji, wylegitymowali 72 osoby i ujęli 4 sprawców niszczenia mienia społecznego i trawników. Przeprowadzili również 2 kontrole a mandatami ukarali 24 osoby na łączną sumę 260 złotych. Sporządzili także 65 notatek, które dotyczyły między innymi: śmiecenia, niszczenia źle zaparkowanych samochodów oraz trawników.

Dzięki szybkiej interwencji strażnikom udało się schwytać trzech sprawców, którzy zdewastowali jeden z domków przy polkowickiej ścieżce zdrowia. Zostali ukarani mandatami karnymi i zobowiązali się na własny koszt usunąć szkody do trzeciego czerwca bieżącego roku.

22 maja o godzinie 17<sup>15</sup> do Komendy Straży Miejskiej zadzwonił mieszkaniec Polkowic, zgłaszając pożar budynku przy ulicy Gdańskiej 9. Funkcjonariusze bezzwłocznie udali się na miejsce pożaru, zawiadamiając drogą radiową Straż Pożarną oraz Policję. Natychmiast przystąpili do gaszenia ognia. Schwytali również sprawcę całego zajścia. Sprawę przekazano odpowiednim jednostkom Straży Pożarnej oraz Policji.

W tekście wykorzystano materiały Straży Miejskiej.

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach składa podziękowanie Straży Miejskiej za pomoc przy organizowaniu zbiórki odzieży i sprzętu przeprowadzonej 30 maja br.

## Podejrzane, podsłuchane...



# **Panorama** **Firm** ZAWSZE POD RĘKĄ

Pierwszy katalog  
teleadresowy o zasięgu  
trzech województw

**WAŁBRZYCH - JELENIA GÓRA - LEGNICA**

**59 000 egzemplarzy**  
**Bezpłatna dystrybucja**

**INFORMACJE O MOŻLIWOŚCIACH REKLAMOWANIA SIĘ  
W Panoramie Firm - WAŁBRZYCH - JELENIA GÓRA -  
LEGNICA 95/96 UZYSKAĆ MOŻNA W NASZYCH BIURACH.  
Zadzwoń już dzisiaj!**

U S WEST Polska, 58-300 Wałbrzych, ul. Mikołaja Reja 1, tel./fax 245 46  
58-570 Jelenia Góra, ul. Cieplicka 213, tel. 530 49, tel./fax 530 40  
59-200 Legnica, Hotel "Cuprum", ul. Skarbowa 7, tel./fax 280 41 w. 201

## Zarząd Gminy POLKOWICE

ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie kanalizacji sanitarnej na terenie miejscowości Komorniki gm. Polkowice obejmujący następujący zakres prac podstawowych:

- ◆ sieć kanalizacyjna grawitacyjna z rur PVC o średnicy 250±160 mm o łącznej długości 2912 m
- ◆ sieć kanalizacyjna tłoczna z rur PVC o średnicy 160±90 mm o łącznej długości 1991 m
- ◆ przepompownia ściekowa ścieków – zbiornik żelbetowy zapuszczany o średnicy 3 m z komorą zasuw – kpl. 2
- ◆ przepompownia główna ścieków – zbiornik żelbetowy zapuszczany o średnicy 4 m z komorą zasuw – kpl. 1
- ◆ lokalne punkty tłoczne – kpl. 8

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa i jednostki organizacyjne wyspecjalizowane w budowie sieci kanalizacyjnych.

Przetarg zostanie przeprowadzony dwuetapowo w dniu 30 czerwca 1995 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Polkowicach, ul. Rynek 1, pokój nr 207, według szczegółowego regulaminu, który oferenci mogą otrzymać u inwestora zastępczego w Zakładzie Projektowo-Usługowym „Projfit” Zielona Góra, ul. Sikorskiego nr 4/209, tel./fax 0-68 27-23-59.

Z projektem technicznym można zapoznać się bezpośrednio u inwestora zastępczego, gdzie można również otrzymać materiały do przetargu. Warunkiem udziału w przetargu jest między innymi wniesienie wadium w wysokości 15.000,- zł

Termin składania ofert wyłącznie u inwestora zastępczego upływa dnia 28 czerwca 1995 roku do godziny 15<sup>00</sup>.

### Dom Dziecka w Polkowicach

ogłasza przetarg nieograniczony na remont obiektu DOMU DZIECKA „SKARBEBEK” przy ul. Browarnej w Polkowicach.

1. Przetarg obejmuje:  
remont dachu z wymianą pokrycia dachówką ceramiczną na blachę dachówkową.
2. Termin realizacji robót od 3.07.95 r. do 31.08.95 r.
3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium w wysokości:  
— 2.500,- zł (dwa tysiące pięćset zł) w terminie do 23.06.95 r. godz. 9<sup>00</sup> na konto DOMU DZIECKA w Banku Spółdzielczym nr 939209-02945-324-02.
4. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać bezpłatnie w Dziale Remontów Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 18, pok. 206 w godz. od 9<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> tel. (076) 47-41-95.
5. Oferty przyjmowane będą w terminie do 23.06.95 r. do godz. 9<sup>00</sup> w sekretariacie Domu Dziecka „SKARBEBEK” ul. Browarna.
6. Otwarcie ofert na wykonanie zakresu, określonego:  
— w pkt. 1 nastąpi w dniu 23.06.95 r. o godz. 10<sup>00</sup> w siedzibie DOMU DZIECKA „SKARBEBEK”.
7. W przetargu mogą wziąć udział oferenci uprawnieni do występowania w obrocie prawnym, posiadający niezbędną wiedzę i doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia.

### Dom Dziecka w Polkowicach

ogłasza przetarg nieograniczony na remont obiektu DOMU DZIECKA „SKARBEBEK” przy ul. Browarnej w Polkowicach.

1. Przetarg obejmuje:  
Wymianę stolarki okiennej skrzynkowej na okna z tworzyw sztucznych
2. Termin realizacji robót od 3.07.95 r. do 31.08.95 r.
3. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest uiszczenie wadium w wysokości:  
— 2.500,- zł (dwa tysiące pięćset zł) w terminie do 26.06.95 r. godz. 9<sup>00</sup> na konto DOMU DZIECKA w Banku Spółdzielczym nr 939209-02945-324-02.
4. Specyfikację istotnych warunków zamówienia można uzyskać bezpłatnie w Dziale Remontów Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 18, pok. 206 w godz. od 9<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup> tel. (076) 47-41-95.
5. Oferty przyjmowane będą w terminie do 26.06.95 r. do godz. 9<sup>00</sup> w sekretariacie DOMU DZIECKA „SKARBEBEK”.
6. Otwarcie ofert na wykonanie zakresu, określonego:  
— w pkt. 1 nastąpi w dniu 26.06.95 r. o godzinie 10<sup>00</sup> w siedzibie DOMU DZIECKA „SKARBEBEK” w Polkowicach ul. Browarna.
7. W przetargu mogą wziąć udział oferenci uprawnieni do występowania w obrocie prawnym, posiadający niezbędną wiedzę i doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny, a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia.

## Zarząd Gminy POLKOWICE

ogłasza przetarg nieograniczony na budowę oczyszczalni ścieków biologiczno-mechanicznej o konstrukcji żelbetowej i przepustowości 260 m<sup>3</sup>/dobę w miejscowości Komorniki gm. Polkowice, z terminem realizacji 1995+1996 rok.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa i jednostki organizacyjne wyspecjalizowane w budowie tego typu oczyszczalni ścieków.

Przetarg zostanie przeprowadzony dwuetapowo w dniu 29 czerwca 1995 roku o godzinie 10.00 w siedzibie Urzędu Gminy w Polkowicach ul. Rynek 1, pokój nr 207, według szczegółowego regulaminu, który oferenci mogą otrzymać u inwestora zastępczego w Zakładzie Projektowo-Usługowym „Projfit” Zielona Góra, ul. Sikorskiego nr 4/209, tel./fax 0-68 27-23-59.

U inwestora zastępczego można zapoznać się również z projektem technicznym i otrzymać materiały do przetargu.

Warunkiem udziału w przetargu jest między innymi wniesienie wadium w wysokości 20.000,- zł

Termin składania ofert wyłącznie u inwestora zastępczego upływa dnia 28 czerwca 1995 roku do godziny 15<sup>00</sup>.

### Wydział Zarządu i Nadzoru nad Mieniem Gminy – Dział Eksploatacji i Utrzymania Urzędu Gminy w Polkowicach

informuje o wszczęciu procedury postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu ograniczonego, z zastosowaniem preferencji lokalnych, na wybór Wykonawcy 3-letniego utrzymania terenów zielonych miasta Polkowice podzielonego na 6 sektorów.

Termin realizacji zadania 1.07.1995 r. – 30.06.1998 r.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia znajduje się w siedzibie WZiN, ul. Rynek 18, pokój nr 5.

Oferty należy składać do dnia 26.06.1995 r., do godz. 16-tej w pokoju nr 5, w siedzibie WZiN, ul. Rynek 18.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie WZiN UG Polkowice, ul. Rynek 18, w dniu 27.06.1995 r. o godz. 10-tej.

W numerze 11 GP ogłoszony został przetarg nieograniczony na wyposażenie, a nie jak informowało ogłoszenie o przetargu, na remont wyposażenia Szkoły Podstawowej w Jędrzychowie. Pozostałe warunki przetargu bez zmian. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy.

Powyżej zamieszczone ogłoszenia miały ukazać się w poprzednim wydaniu Gazety Polkowskiej tj. 12/95 (26.05.95 r.), jednak z przyczyn technicznych drukujemy je dopiero teraz. Wszystkich zainteresowanych przepraszamy.

Uchwała nr IX/111/95  
Rady Miejskiej w Polkowicach  
z dnia 27 kwietnia 1995 r.

**ustalająca kierunki działania Zarządu w sprawie prac przygotowawczych zmierzających do przekształceń w sferze działalności kulturalnej i rekreacyjnej.**

Na podstawie art. 18, ust. 2, pkt 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. z 1990 r. Nr 16, poz. 95; zm.: Dz. U. z 1990 r. Nr 32, poz. 191; Nr 34, poz. 199; Nr 43, poz. 255; Nr 89, poz. 518; z 1991 r. Nr 4, poz. 18; Nr 110, poz. 473; z 1992 r. Nr 85, poz. 428; Nr 100, poz. 499; z 1993 r. Nr 17, poz. 78; z 1994 r. Nr 22, poz. 593) w związku z art. 18, ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 1991 r. Nr 114, poz. 493; z 1994 r. Nr 121, poz. 591) uchwała się, co następuje:

- § 1.1. Rada Miejska wyraża zgodę na podjęcie prac zmierzających do włączenia w struktury Polkowickiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji niżej wymienionych instytucji kultury:
- 1) Dom Kultury „Impresja” w Polkowicach,
  - 2) Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Polkowicach,
  - 3) Gminny Ośrodek Kultury w Sobinie.
2. Stanowisko Rady Miejskiej wyrażone jest w załączniku do uchwały, który należy podać do publicznej wiadomości.
- § 2. Po okresie 3 miesięcy od daty podania do publicznej wiadomości informacji, o której mowa w § 1.2. Zarząd przedstawi Radzie zbiorcze zestawienie poglądów i opinii społeczeństwa.
- § 3. Wykonanie uchwały powierza się Zarządowi Gminy.
- § 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia i podlega ogłoszeniu poprzez rozplakatowanie obwieszczeń w miejscach publicznych.

Przewodniczący Rady Miejskiej  
mgr inż. Andrzej Tanuśko

**Zgubiono legitymację studencką  
Akademii Górniczo-Hutniczej  
na nazwisko Ireneusz Lis.**

Załącznik do Uchwały nr IX/111/95  
Rady Miejskiej w Polkowicach  
z dnia 27 kwietnia 1995 r.

**Rada Miejska w Polkowicach w sprawie przekształceń w sferze działalności kulturalnej i rekreacyjnej**

Działając na podstawie art. 18 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej Rada Miejska zamierza włączyć w struktury organizacyjne Polkowickiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji pozostałe, działające na terenie Gminy Polkowice instytucje kultury, tj.: Dom Kultury „Impresja”, Miejsko-Gminną Bibliotekę Publiczną i Gminny Ośrodek Kultury w Sobinie. Przekształcenie polegać będzie na utworzeniu jednej instytucji, w której skład wejdą załogi i mienie należące do instytucji podlegających połączeniu.

Rada Miejska spodziewa się, w wyniku zmian nastąpi minimalizacja kosztów utrzymania sfery działalności kulturalno-rekreacyjnej przy jednoczesnej optymalizacji zakresu i poziomu świadczonych usług. Przemawia za tym fakt, że znacznie ograniczą się wydatki związane z utrzymaniem administracji tych jednostek, przez co możliwe będzie zwiększenie dotacji na działalność. Zdecydowanie więc rozszerzy się oferta imprez kulturalnych i rekreacyjnych dla mieszkańców Gminy Polkowice.

Rada Miejska ogłasza, że ewentualne opinie, uwagi dotyczące zamierzonych zmian przyjmuje Wydział Kultury, Sportu i Rekreacji Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 1, pok. 311 (III p.), tel. 47-41-62, pisemnie lub osobiście w godzinach pracy Urzędu.

**Wydział Zarządu i Nadzoru nad Mieniem  
Gminy – Dział Eksploatacji i Utrzymania  
Urzędu Gminy w Polkowicach**

informuje o wszczęciu procedury postępowania o udzielenie zamówienia publicznego w trybie przetargu ograniczonego, z zastosowaniem preferencji lokalnych, na wybór Wykonawcy wykonania projektów technicznych zagospodarowania zabytkowych parków we wsiach Polkowice Dolne, Żuków i Kazimierzów.

Wymagany termin realizacji zadania do dnia 31.08.1995 r.

Specyfikacja istotnych warunków zamówienia znajduje się w siedzibie WZiN, ul. Rynek 18, pokój nr 5.

Oferty należy składać do dnia 19.06.1995 r., do godz. 16-tej w pokoju nr 5, w siedzibie WZiN, ul. Rynek 18.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie WZiN UG Polkowice, ul. Rynek 18, w dniu 28.06.1995 r. o godz. 10-tej.

**ZARZĄD GMINY POLKOWICE  
ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na wykonanie:**

- A) Odbudowa zbiorników wodnych we wsiach:
  1. Polkowice Dolne, F = 0,11 ha
  2. Tarnówek, F = 0,35 ha
  3. Żuków, F = 0,10 ha
- B) Odbudowa odcinka rowu A, ze zbiornikiem wodnym p.poż. w Suchej Górnej.
- C) Opracowanie dokumentacji technicznej na odnowienie budynku, w Polkowicach, przy ul. Kolejowej 21, wraz z wykonawstwem.
- D) Konserwacja i odbudowa urządzeń melioracji szczegółowych, na terenie Gminy Polkowice.

Wszystkie informacje i wymogi dotyczące prawidłowego sporządzania ofert przetargowych określone są w formularzu specyfikacji istotnych warunków zamówienia, który można odebrać osobiście w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 18, w pokoju nr 105, tel. 474-184 lub 474-185 w. 118 lub za zaliczeniem pocztowym. Cena formularza dla zadania B, wynosi 12 zł, natomiast dla pozostałych zadań wynosi 10 zł.

Oferty w zamkniętych kopertach, oddzielnie na poszczególne zadania, należy składać w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 1, pokój nr 10, w terminach: dla zadań A, C i D — do 23.06.1995 r. do godziny 16<sup>00</sup>; dla zadania B — do 19.06.1995 r. do godziny 16<sup>00</sup>, zgodnie z wymaganiami określonymi w formularzu specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Blizsze informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 18, w Wydziale Zarządu i Nadzoru nad Mieniem Gminy, pokój nr 105, tel. 474-184 lub 474-185 w. 118.

Przedsiębiorstwo Budowlano-Usługowe

**„BAS-MAD”**

w Polkowicach ul. Dąbrowskiego 25  
tel. 45-28-07

...

Wykonujemy usługi:

- ogólnobudowlane
- instalatorstwo wod.-kan.
- stolarskie
- ślusarskie
- budowa i remonty nawierzchni drogowych i chodników
- kosztorysowanie i nadzór robót budowlanych



# sport • sport • sport • sport • sport • sport

## W pobliżu 70 metrów

Z udziałem ponad 250 zawodników w Zielonej Górze odbył się lekkoatletyczny miting, podczas którego nie zabrakło akcentów polkowickich. Bardzo dobry wynik uzyskał w rzucie dyskiem reprezentant Górnika Polkowice **Ireneusz Karasiński** osiągając odległość 69,38 m. Gratulujemy!

## Trzeci polkowicki

Piękna, słoneczna pogoda towarzyszyła uczestnikom III ogólnopolskiego biegu o nagrodę Polkowic, który zgromadził na starcie wielu zawodników i mieszkańców naszego miasta. Najwięcej, bo 250 wystartowało w imprezie towarzyszącej. W zależności od wieku startowali na różnych dystansach. Oto jak przedstawia się końcowa klasyfikacja.

### Klasy I-III (800m)

1. Katarzyna Kidoń - SP-Ścinawa
2. Ewelina Zajac - SP-1
3. Ola Ruczkowska - SP-1
1. Marcin Wierzbicki - SP-2
2. Jerzy Dukoczewski - SP-1
3. Mateusz Szorcik - SP Rudna

### Klasy III-IV (1000m)

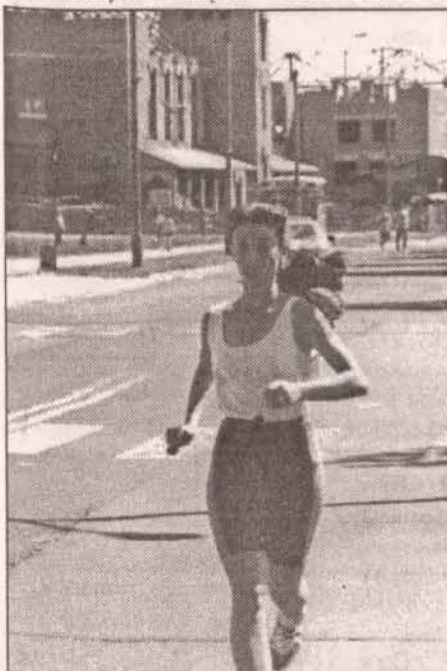
1. Anna Kamińska - SP-3
2. Iwona Kędzińska - SP-3
3. Magdalena Rusin - SP-3
1. Jarek Bobela - SP-3
2. Kamil Młunik - SP Gieraltowiec
3. Kazimierz Gluza - SP Chobienia

### Klasy V-VI (1200m)

1. Agnieszka Jopkiewicz - Wrocław
2. Beata Szumańska - Gieraltowiec
3. Anna Kaczmarczyk - Spalice
1. Cezary Kuczyński - Lubin
2. Tomasz Bresz - Gieraltowiec
3. Krystian Ziściak - Chobienia

### Klasy VII-VIII (2 km)

1. Marzena Krajewska - Gieraltowiec
2. Dorota Zatorska - Gieraltowiec
3. Ewelina Ostrowska - SP-1
1. Łukasz Chyb - SP-4
2. Michał Sioński - Oleśnica
3. Przemysław Zaręba - Gieraltowiec



Zwycięzcy w kategorii szkół średnich - Dominika Praska.

### Szkoły średnie (2 km)

1. Dominika Praska
1. Jacek Runewicz
2. Łukasz Stępień (wszyscy z Zespołu Szkół)

W głównym biegu 69 zawodniczek i zawodników miało do pokonania 15 km trasę. Pierwszy linię mety przekroczył **Janusz Starić** z Poznania, który uzyskał czas 46,39 min. Drugie miejsce wywalczył Mikołaj Konsdantynow z Rosji, a trzecie Jacek Pesta z Poznania.

### Kategoria 16-29 lat

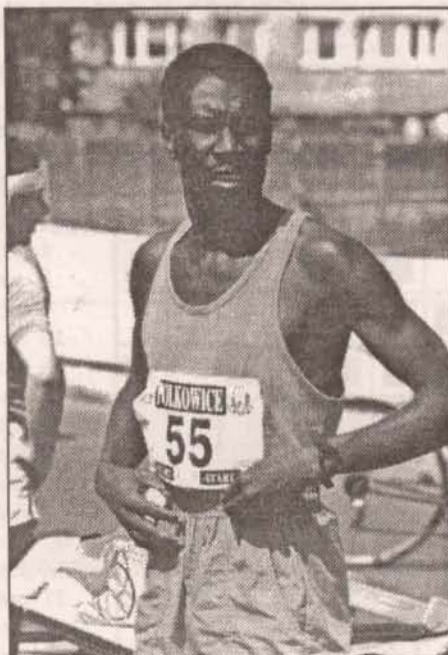
1. Mirosław Janusek (Piast Głogów) 50,29
2. Robert Gęborzewski (Wrocław)
3. **Dariusz Potajczuk (TKKF Start) (50,42)**

### Kategoria 30-39 lat

1. Marek Wiącek (Wrocław - 51,04)
2. Henryk Tomczak (Wrocław)
3. Andrzej Rydz (Jawor)

### Kategoria 40-49 lat

1. **Mieczysław Bobiński TKKF Start 51,29**
2. Jerzy Warszawski (Żagań)
3. Szczepan Miązek (TKKF Start - 56,59)



Po raz pierwszy w historii tego biegu mogliśmy podziwiać egzotycznego biegacza z Senegalu.

### Kategoria 50-59 lat

1. Leon Garbacik (TKKF Start - 57,46)
2. Karol Chwastyk (Wrocław)
3. Antoni Łużny (Kąty Wrocławskie)

### Kategoria powyżej 60 lat

1. Jerzy Drewnik (Poznań - 66,46)
2. Jan Adamczyk (Tychy)
3. Stefan Mielczarek (Jawor)

### Kategoria open kobiet

1. Wioletta Uryga (Górnik P-ce - 53,44)
2. Mariola Kawiorska (Pszczew)
3. **Urszula Kurzeja (TKKF Start)**, która raz jeszcze udowodniła, że nie ma rzeczy niemożliwych.

Najstarszym zawodnikiem był 78-letni reprezentant Jawora Stefan Mielczarek, zaś najmłodszym niespełna 17-letni **Krzysztof Szarzyński** z polkowickiego ogniska Start. Największą sensację wzbudził egzotyczny zawodnik z Senegalu **Nagi Meldin Karabela**, który w klasyfikacji generalnej zajął 6

miejsce. Korzystając z okazji organizatorzy składają serdeczne podziękowania policji i straży miejskiej, za pomoc przy zabezpieczeniu trasy biegu.

## Związkowi kopacze

Z udziałem siedmiu związkowych drużyn piłkarskich w Ruszowicach 28 maja odbył się turniej o puchar Ryszarda Zbrzyznego. Niestety nie udało się powtórzyć ubiegłorocznego sukcesu drużynie reprezentującej ZG „Polkowice”, która cztery raz z rzędu zdobywała główne trofeum turnieju. Tym razem musieli uznać wyższość drużynie z kopalni „Sieroszowice”. W normalnym czasie finałowe spotkanie zakończyło się bezbramkowym remisem. Dopiero druga tura rzutów karnych wyłoniła zwycięzcę. Sieroszowice ostatecznie wygrały 6:5. Zdaniem obserwatorów decyzje sędziego głównego miały decydujący wpływ na końcowy wynik meczu. Z autopsji znają to dobrze piłkarze Górnika Polkowice.

## Uratowany honor

Podczas wojewódzkich igrzysk lekkoatletycznych dla szkół podstawowych zorganizowanych w Lubinie reprezentanci Polkowic otrzymali tęgie lanie od swoich rówieśników z innych miast legnickiego. Innymi słowy „wylazło sztydo z worka”. Jest to efekt zajęć lekcyjnych z wychowania fizycznego, podczas których nie chętnie uprawia się zajęcia zbliżone do lekkoatletycznych. Honor uratowali **Ewelina Ostrowska** (SP-1), która zwyciężyła w biegu na dystansie 600 metrów, **Izabela Jakubiszyn** w pchnięciu kulą zajmując drugie miejsce oraz **Łukasz Chyb** jako wicemistrz w biegu na 1000 metrów (obydwój z SP-4). Gratulujemy!

## Dzień Dziecka na sportowo

Przez trzy pierwsze dni czerwca z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka najmłodszy mieszkańcy wiosek uczestniczyli w licznych grach, zabawach i konkursach sportowo-rekreacyjnych. 1 czerwca w Suchej Górnej wzięło udział blisko 90 dzieci, następnego dnia w Polkowicach Dolnych 50-cioro i wreszcie 3 czerwca miejscem wspólnej zabawy były Komorniki. Wszyscy uczestnicy zostali zwycięzcami poszczególnych konkurencji a w nagrodę otrzymali słodycze. W tym samym dniu na krytej pływalni w SP-3 w „wodnej” zabawie uczestniczyli wychowankowie polkowickiego Domu Dziecka „Skarbek”. Organizatorem tegorocznego sportowego Dnia Dziecka był miejscowy POKSiR.

• • •

*Wszystkim najmłodszym mieszkańcom Polkowic z okazji Dnia Dziecka redakcja sportowa Gazety Polkowickiej życzy wspaniałych, słonecznych wakacji, z których koniecznie napiszcie!*

Strona sportowa pod redakcją Andrzeja Lecha

# HOROSKOP

## LEW



**BARAN** – Romansi! Popadniecie oboje w całkowite i usprawiedliwione szaleństwo. Usprawiedliwione, gdyż dobraliście się jak w korcu maku. Zrozumiałe zatem iż postanowiliście jak najszybciej pogłębić ów niezwykły związek. Zaażanj romantyczną kolacyjkę we dwoje.

## BYK



– Rozpoczyna się okres wypełniony spotkaniami z interesującymi ludźmi. Jedna ze świeżo poznanych pań okaże się osobą obdarzoną cechami, jakie zawsze ogromnie Ci imponowały. Nie usiłuj zachowywać się inaczej niż zwykle. Naturalność, prostota przynoszą najlepsze rezultaty.

## BLIŹNIĘTA



– Nie możesz liczyć na pomoc współpracowników, ale wiedz, że dzięki pracowitości oraz talentom organizacyjnym doskonale dasz sobie radę z robotą. Dlatego nie denerwuj się, lecz systematycznie wykonuj swoje obowiązki. Poza tym to czas Twoich urodzin. Także koło niedzieli kroi się niezła impreza.

## RAK



– Hej! Uspokój się, wszystko rozwija się zgodnie z oczekiwaniami. A że nie tak szybko, jak myślałeś... W każdym razie nie cierpliw się i nie próbuj przyspieszyć biegu wydarzeń. Teraz nie masz już na nie wpływu. Finał rozegra się w środę. Trzymamy kciuki za Ciebie.



– Nie zwracaj uwagi na panujący dokoła okropny rozgardiasz. Bądź ponad to! Ponieważ ogólny zamęt źle wpływa na psychikę, postaraj się odizolować. Dobrze by Ci zrobił mały wypad poza miasto, albo parę dni urlopowych w domowym zaciszu. I wiedz, że sprawy potoczą się znakomicie bez Twojego udziału.

## PANNA



– Drobnie nieporozumienia, które prowokujesz i których ofiarą padasz co jakiś czas, nie powinny w zasadzie psuć Ci dobrego nastroju. Bywa przecież, że trzeba zaznać trochę goryczy, aby docenić słodycz. Jeśli popadłaś w jakieś zatargi, napraw to szybko. To przyniesie Ci na pewno więcej korzyści.

## WAGA



– Najbliższe dni miną pod znakiem przygotowań do uroczystości, przyjęcia, a w każdym razie zjazdu, nie tylko rodzinnego. W związku z tym czeka Cię mnóstwo pracy. Mimo pesymistycznych przewidywań wszystko wypadnie imponująco, a Ty zaprezentujesz dużą klasę. Wszyscy będą zachwyceni.

## SKORPION



– Twój niezbyt pogodny humor nie zpowiada rodzinie beztróskiego tygodnia. Trzeba zabrać się za siebie. Chodzi tu nie tylko o image, lecz przede wszystkim o uporządkowanie spraw osobistych. Porozumienie będzie możliwe wówczas, gdy zaczniecie odnosić się do siebie jak ludzie zaprzyjaźnieni, ale... obcy. To znaczy z szacunkiem, cierpliwością i uwagą.

## STRZELEC



– Oto dla Ciebie fragment książki Mulforda „Niewyzyskane siły życia”, który powinien Ci pomóc w problemach: „Budząc się rano, wchłaniaj w siebie światło i radość budzącego się dnia i nie zasępij go myślami kłopotliwymi. Zanurzaj swoje jestestwo w zbiorniku ciągle odradzających się sił przyrody, a zaczerpniesz z nich moc odżywczą”.

## KOZIOROŻEC



– W tym tygodniu pozwól sobie na luksus zadbania o sprawy duchowe. Krol Ci się zaproszenie do teatru, na promocję książki albo na wernisaż awangardowego artysty. Rozejrzyj się dokoła i zgódź na propozycję Raka. To miła osoba. Zobaczysz jak dużo zyskuje przy blizszym poznanium...

## WODNIK



– Szukaj towarzystwa ludzi życzliwych, którzy chętnie wysłuchają Cię, a gdy trzeba – pomogą. Ze swych planów zwierz się Panie. Na pewno wciągnie Cię w krąg swoich zainteresowań. Nie od rzeczy byłoby więc uzupełnić garderobę. Będzie jak znalazł na ogrodowe party.

## RYBY



– Szaleństwa i uniesienia będą towarzyszyły Ci przez cały tydzień. Rozumiemy, że wobec tego trudno będzie poskromić emocje, Niemniej jednak... Naucz się reagować spokojnie, choćby po to, aby przytomnie zadbać o własne interesy. Nie spiesz się.

1	2	3	4	5	6	7			
8									
10		11		12		13		14	
15	16					17			
19				20					21
22			23		24			25	
27				26					
29									30

## Krzyżówka 12/95

### POZIOMO:

- 1 maszyna obłącznicza
- 4 stopień w marynarce
- 8 arabskie państwo
- 9 największy dinozaur
- 10 tania forma podróżowania
- 13 wyprysk skóry
- 15 np. działacz młodzieżowy, partyjny
- 17 prawdziwa krytyk się nie boi
- 19 wisus, urwipółć
- 20 pomaga uniknąć mandatu za przekroczenie szybkości
- 22 karna cela
- 24 jego prąd nie tyka
- 27 opiekun dzieci w szkole, na kolonii itp.
- 28 morski ptak
- 29 imię żeńskie
- 30 europejska

### PIONOWO:

- 1 najwyższy wulkan Meksyku
- 2 charakterystyczny aktor
- 3 szeregowy pracownik
- 5 otwór w ścianie
- 6 wyspy atlantyckie
- 7 leczycy oczy
- 11 dzik samotnik
- 12 z takim znakiem „?” na końcu
- 14 gniazdkow ścianie lub osobisty
- 16 podpora architektoniczna w postaci kobiecego posągu
- 18 laik, amator
- 21 dźwignia handlu
- 23 okres w dziejach
- 25 na niej film fot.
- 26 artyleryjski oddział

**Rozwiązanie krzyżówki** (wycięty z gazety i naklejony diagram krzyżówki) należy przesłać na karcie pocztowej na adres redakcji do dnia 22 czerwca 1995 r. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon o wartości 20 złotych, ufundowany przez księgarnię „Calliope I”, Rynek 4, Polkowice.

**Rozwiązanie krzyżówki z Gazety Polkowickiej 11/95.** **POZIOMO:** kangur, kalarepa, urok, Patrycjusz, Nieborów, parter, Kalasanty, szyna, kasza, układanka, ogląda, Nebraska, emigrantka, rosa, Stańczyk, zeriba. **PIONOWO:** krupnik, Niobe, reportaż, aura, akcja, pasternak, blaszka, Watykan, rozwaga, amalgamat, farbciarz, Atacama, Dirac, Stogi, Andy.

**Nagrodę** w postaci talonu o wartości 20 zł ufundowaną przez księgarnię „Calliope I” za rozwiązanie krzyżówki z Gazety Polkowickiej 11/95 wylosował pan Bronisław Jurga, zam. przy ul. 11-go Lutego w Polkowicach.

Adres redakcji: 59-320 Polkowice, ul. Górna 3/3, tel. 45-10-13.

Redaguje zespół w składzie: Dariusz Sekula (red. nacz.), Andrzej Lech (tel. 48-12-90), Urszula Romaniuk-Kowalska. Stale współpracują: Jolanta Szpilska, Adam Orczykowski. Skład komputerowy: własny. Drukarnia: Lubin, tel. 076 426404.